

NIK o utrzymaniu i remontach dróg

Utworzono: czwartek, 24, marzec 2016 09:24



Koszty utrzymania dróg krajowych mogłyby być niższe, gdyby instytucje odpowiedzialne za ich stan rzetelnie monitorowały i analizowały wydatki, twierdzi Najwyższa Izba Kontroli. NIK zwraca uwagę, że zarządcy dróg słabo sprawdzali i nadzorowali usługi utrzymania dróg i w efekcie wykonawcy nie zawsze wywiązywali się ze zleconych i opłaconych prac.

Nieprawidłowości dotyczyły utrzymania dróg krajowych (w tym autostrad i dróg ekspresowych) w skontrolowanych oddziałach Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad:

- nierzetelnie weryfikowano oferty wykonawców na zimowe utrzymanie dróg;
- występowały opóźnienia w przygotowaniach do sezonu zimowego, drogowcy nie zapewnili odpowiednich zapasów np. soli, piasku do zimowego utrzymania dróg;
- obowiązkowe objazdy i kontrole dróg krajowych przeprowadzano niezgodnie z przyjętymi zasadami;
- nie egzekwowano lub słabo nadzorowano wykonawców umów na utrzymanie zieleni przydrożnej.

Przygotowanie do zimowego utrzymania dróg w GDDKiA oraz w jej oddziałach w Gdańsku, Łodzi, Olsztynie i we Wrocławiu przebiegało nieterminowo i niewłaściwie. Stwierdzono wielotygodniowe opóźnienia, w skrajnym przypadku wynoszące nawet 90 dni.

Mimo rażących różnic w kosztach bieżącego utrzymania 1 km drogi, GDDKiA za najbardziej ekonomiczny i optymalny uznała system „Utrzymaj Standard”. System ten został wdrożony, mimo iż kalkulacje kosztów wskazały, że nie było to zawsze rozwiązanie najkorzystniejsze, zwłaszcza w przypadku łagodnych zim.

W ocenie NIK zastosowanie np. mieszanego modelu rozliczeń zimowego utrzymania dróg (prace wykonywane częściowo własnym nakładem GDDKiA i częściowo na podstawie zawartych umów/kontraktów) bywa nie tylko tańsze, ale pozwala też na ponoszenie tylko rzeczywistych kosztów zimowych akcji drogowych.

Umowy zawierane na zimowe utrzymanie dróg krajowych nie były poprzedzone rzetelną weryfikacją ofert, nie zawsze wystarczająco dokładnie sprawdzano też zadeklarowany przez wykonawców sprzęt, niezbędny do zimowych akcji drogowych. Zdarzało się, że część pojazdów nie posiadała okresowych badań technicznych, ani

NIK o utrzymaniu i remontach dróg

Utworzono: czwartek, 24, marzec 2016 09:24

nie spełniała parametrów wymaganych przez Generalną Dyрекcję. Z ustaleń kontroli wynika, że mimo stwierdzonych braków, pojazdy te w okresie zimowym były wykorzystywane.

Kontrolerzy NIK stwierdzili także, że w niektórych oddziałach GDDKiA, mimo obowiązywania umowy na zimowe utrzymanie dróg, zakontraktowanych maszyn/pojazdów nie było. Część wybranych wykonawców wycofała bowiem niezbędny sprzęt jeszcze w trakcie sezonu, niejednokrotnie realizując tym sprzętem inne kontrakty handlowe.

Przykładem "dobrej praktyki" może być działanie GDDKiA w Gdańsku, która przeprowadziła kontrole pojazdów/maszyn wraz z Inspekcją Transportu Drogowego i Komendą Wojewódzką Policji. Kontrola wykazała usterki w co trzecim skontrolowanym pojeździe, zatrzymano 15 dowodów rejestracyjnych.

Prawie wszystkie kontrolowane oddziały GDDKiA obligatoryjne objazdy i kontrole dróg przeprowadzały niezgodnie z przyjętymi zasadami: czynności dokumentowano nierzetelnie lub wręcz wpisywano do rejestrów przypadki niewłaściwego utrzymania dróg dopiero po wskazaniu ich przez kontrolerów NIK. Nieskuteczny był też nadzór nad wykonawcami usług bieżącego utrzymania dróg. W efekcie na poddanych kontroli odcinkach dróg krajowych stwierdzono m.in. zaśmiecenie terenu, zniszczone lub uszkodzone bariery energochłonne i znaki pionowe oraz nieczytelne (wytarte) oznakowanie poziome.

Prace wykonawców na rzecz utrzymania zieleni przydrożnej również były niewystarczające. Stwierdzono brak bieżącej pielęgnacji i zaniedbane tereny z przerośniętą oraz niewykoszoną trawą, chwastami i uschniętymi drzewami, a także prowadzenie prac tylko w części pasa drogowego. Kontrolerzy NIK wskazali także istotne różnice pomiędzy utrzymaniem zieleni w pasie drogi przy wewnętrznej stronie ekranów akustycznych, widzianej z poziomu jezdni, a utrzymaniem zieleni po zewnętrznej stronie tych ekranów. Stwierdzone zachwaszczenie terenu za ekranami akustycznymi wskazują na brak egzekwowania od wykonawców właściwej realizacji umów oraz na brak nadzoru.

Źródło: NIK